

# REPUBLIKA

Lok VI

LÓDŹ. SOBOTA, 17-GO LISTOPADA 1928 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 318

## Szlakiem zbrodni.

**W dniu wczorajszym odbyło się drugie szczegółowe przesłuchanie mordercy przez sędziego śledczego. — Łaniucha zachowuje się nadal spokojnie i swobodnie opowiada wszelkie szczegóły swego strasznego czynu.**

### Morderca w gmachu sędziów śledczych.

Wczoraj pod silną eskortą policyjną sprowadzony został do gmachu sędziów śledczych przy ul. Gdańskiej 44 morderca małż. Tyszer. Sprowadzono go tu z aresztu śledczego przy komendzie policji, gdzie dotąd przesiadywał w celi nr. 16, aby rozpocząć przesłuchanie.

Stanisław Łaniucha umieszczony został na kurytarzu pod dozorem dwóch policjantów.

W oczekiwaniu na sędziego śledczego 11 rewiru p. Grzysia, który w tej chwili znajduje się na miejscu przestępstwa, gdzie prowadzi oględziny, Łaniucha siedzi z opuszczoną głową. Jest mocno zdenerwowany i podniecony.

Ktoś z obecnych rzuca uwagę:

— To niemożliwe, że pan nie miał współników?

Na dźwięk tych słów morderca podnosi głowę i ostro odpowiada:

— Kiedy mówię, że sam zabitem to sam.

O godz. 4 po poł. z wizji lokalnej powrócił p. sędzia Grzyś, który natychmiast wezwał do gabinetu Łaniuchę.

W gabinecie sędziego śledczego przesłuchano Łaniuchę, a następnie odstawił go mordercę do więzienia przy ul. Kowernika.

Podczas pobytu mordercy w gmachu sędziów śledczych na ulicy zbierały się tłumy publiczności. Policja utrzymywała porządek nie dopuszczając ciekawych do wnętrza. Na miejscu obecny był naczelnik urzędu śledczego p. nadkomisarz Weyer. (w).

### Świadkowie w procesie.

Jak się dowiadujemy do sprawy Łaniucha powołanych będzie ze strony oskarżenia kilkunastu świadków.

Najważniejszymi świadkami będą: brat zabitego, który pierwszy skonstatował morderstwo; syn dozorca, który wszedł przez okno do mieszkania Tyszerów; dozorca domu; dwóch sąsiadów; chłopiec z cukierni Piątkowskiego, który odnosił kartkę Łaniuchy do zamordowanej służącej; właściciel palni do której Łaniucha oddał swe poplamione krwią ubranie; p. Fuldę, u którego Łaniucha pracował i ukrył skradzione tyżeczki. Poza tym przedstawiciele policji, którzy prowadzili dochodzenie, wywiadowcy, którzy aresztowali mordercę oraz biegli lekarze, którzy dokonywali sekcji zwłok. Możliwe, że rodzina mordercy również powoła niektórych świadków, którzy będą mieli za zadanie wykazać nienaganną przeszłość zbrodniarza, jak również jego nienormalne skłonności. (b)

### Obrona Łaniuchy.

Jak dowiadujemy się proces sądowy Łaniuchy odbędzie się jeszcze w końcu bieżącego miesiąca, a najwyżej w początkach grudnia. Wiadom zależy na tem,

by morderca jaknajszybciej poniósł zasłużoną karę.

Rodzina Łaniuchy jest bardzo biedna i prawdopodobnie nie będzie sobie mogła pozwolić na adwokata z wyboru, w tym wypadku sąd wyznaczy obrońcę z urzędu. (b)

### Firma „J. Grzegorzewski” zostanie zlikwidowana.

Dowiadujemy się, iż rodzina po zamordowanych s. p. Tyszerach dotychczas jeszcze się nie zajęła sprawą spadkową.

s. p. Marja Tyszerowa ma trzech braci oraz dwóch bratanków, małż jej zaś pięciu bliskich krewnych, którzy mają prawo do spadku.

Termin zebrania rady rodzinnej, która zajmie się sprawą podziału pozostałego majątku, nie został jeszcze ustalony. Jak nas informują, spadkobiercy zamierzają zlikwidować skład fortepianów przy ulicy Piotrkowskiej 117. Mieszkania i skład s. p. Tyszerów są jeszcze w dalszym ciągu opieczetowane aż do zupełnego ukończenia śledztwa, po czym zostaną oddane do rozporządzenia krewnych.

### Krzywdząca wiadomość.

W jednym z pism łódzkich ukazała się wiadomość, (następnie sprostowana), jakoby jeden z bliskich krewnych s. p. Tyszerów był podejrzany o dokonanie zbrodni. Wiadomość ta, w niesłychany sposób krzywdząca rodzinę Tyszerów, która cieszy się w mieście najlepszą opinią, była pozbawiona wszelkich podstaw. Władze policyjne ani przez chwilę nie podejrzewały członków rodziny Tyszerów o spółudział w zbrodni i wzywały ich w celu rozpoznania rzeczy zrabowanych przez mordercę.

## Poczytalność i odpowiedzialność mordercy. Groźba kary a ludzie nienormalni. — „Moral insanity”. Stany zmniejszonej poczytalności.

**Spółeczeństwo musi się bronić przed patologicznymi zbrodniarzami.**

Czytając uważnie sprawozdania o szczegółach bestjałskiego mordu, dokonanego przez młodocianego przestępcę Łaniuchę i zapoznawszy się z opinią o nim jego byłych chlebodawców, musimy poważnie się zastanowić nad poczytalnością i związaną z nią odpowiedzialnością Łaniucha za czyny dokonane.

Młodzieniec, marzący o wędkach, o morzu; ten, który „napawa swą duszę rybkami”, jak pisał o sobie w swych wierszach przestępca, pozatem grający potajemnie na pianinie — ten marzytel, rozbijający głowy siekierą 3 niewinnym ludziom — to okaz, jakiego nie zna dotychczas psychopatologia sądowa.

Jeśli zaś wziąć pod uwagę zachowanie się Łaniuchy, po zbrodni, a zwłaszcza po aresztowaniu, to musimy przyjść do intuicyjnego przeświadczenia, że „coś” tu jest nie w porządku, gdyż jest rzeczą niemożliwą, aby człowiek normalny mógł się nagłe przeobrazić w bestię, niebezpieczną dla życia otoczenia.

Nie kwestjonujemy bynajmniej potrzeby kary, jako środka odstraszającego i eliminującego niebezpieczny i antyspołeczny element ze spokojnego środowiska, lecz pragniemy zwrócić tylko uwagę na znany prawnikom fakt, że groźba kary u ludzi psychicznie nienormalnych zawodzi całkowicie.

„Prawodawca, wprowadzając do pojęcia poczytalności kryterium psychopatologiczne, zniwala sędziego do zasie-

gnięcia opinii lekarza - rzeczoznawcy w tych wszystkich wypadkach, w których stan psychiczny oskarżonego narządca wątpliwości co do jego „normalności” lub „chorobliwości”. (cytuje za W. Łuniewskim).

Rozumowanie prawnicze zmierza do przeprowadzenia ostrej granicy pomiędzy poczytalnością i niepoczytalnością, pomiędzy zdrowiem i chorobą. W pojęciu lekarskim choroba jako fenomen biologiczny, jest zjawiskiem płynnym, nie posiadającym stałej granicy; to też nierazdo są wypadki, kiedy najbłagłszy lekarz nie w stanie jest powiedzieć gdzie się kończy norma, a zaczyna się choroba i vice versa. Pewne cechy chorobowe (zwłaszcza dotyczy to psychiki) zdarzyć się mogą i u ludzi zupełnie zdrowych, u których mowy być nie może o zmniejszonej poczytalności i odpowiedzialności.

Niektóre stany patologiczne psychiki z którymi człowiek niejako na świat przychodzi, jak np. wrodzony niedorozwój umysłu, lub moral insanity, ujawniające się pod postacią anormalnych popędów, w szczególności popędów zbrodniczych, budzić mogą pewne wątpliwości co do ich klasyfikacji jako stanów chorobowych. Wszelako typy podobne, jak również rozmaici ekscentrycy patologiczni, osobnicy o różnych perwersjach seksualnych, epileptycy, neurastenicy i t. d. nie podpadają mimo

wszystko pod pojęcie niepoczytalności i nie korzystają, zupełnie słusznie, z przywilejów wobec prawa karnego.

Muszą oni być traktowani narówni z wszystkimi jako poczytalni, gdyż życie poucza nas ciągle o istnieniu takich stanów „zmniejszonej poczytalności” przy których zasada łagodniejszego wymiaru kary, zagrażałaby w wysokim stopniu bezpieczeństwu publicznemu.

Wiemy dziś dobrze, że istnieje pewna kategoria osobników, posiadających wrodzone skłonności do czynów antyspołecznych, do wykroczeń już nie tylko przeciw prawu, ale przeciwko bezpieczeństwu publicznemu i to przy zupełnie zachowaniu nieraz wszystkich zdolności intelektualnych i przy całkowitem zrozumieniu znaczenia swego postępku! Są to nieprzejednani wrogowie społeczeństwa, przeciw którym musi się ono bronić, nie z chęci odwetu za dokonane zbrodnie, lecz z konieczności wyeliminowania ich ze swego organizmu.

Najsmutniejsze w tej całej sprawie jest to, że kara stosowana względem takich ludzi, nie poprawia tych zbrodniarzy patologicznych, choćby była najsurowsza i nie odstrasza ich od ponownych zbrodni.

„Internowanie takich ludzi w szpitalach psychiatrycznych nie gwarantuje społeczeństwu ostatecznego ich nieszkodliwienia — pisze o nich Łuniewski. „Koleje życiowe tych osobników zwyrodniałych, stojących na pograniczu między zdrowiem i chorobą, przebiegają w ten sposób, że przerzuca się ich, jak piłki, z więzień do szpitali, ze szpitali do więzień, a jeśli wypuszczają się ich na wolność, to po to tylko, ażeby niebawem dali powód do nowego aresztowania”.

Spółeczeństwo z zapartym oddechem śledzi koleje sprawy Łaniuchy. Nie dlatego, aby dało się pociągnąć niezdrowej sensacji, ale przez wzgląd na dobrze zrozumiały interes własny.

Spółeczeństwu grożą niebezpieczeństwa ze strony osobników, podobnych do Łaniuchy i każdego interesować musi reakcja władz i prawa konkretnego, wysoce sensacyjnego, a mroźnego krew w żyłach wypadku.

Dr. Paweł Kluger.

## Marsz. Daszyński przeciw pojedyńkom

### Znamienne oświadczenie w sejmie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Na wstępie wczorajszego posiedzenia sejmku marszałek Daszyński wygłosił znamienne przemówienie, wywołane mnożącymi się na terenie sejmku sprawami honorowymi. Marszałek Daszyński potępił pojedynek, wskazując, iż są one zakazane przez prawo, potępione jako morderstwo przez religię, a przez opinię olbrzymiej większości nie uznane jako właściwy środek załatwienia

sporów i różnic, a zwłaszcza sporów i różnic politycznych. Deklaracja marszałka Daszyńskiego wywołała w sejmie olbrzymie wrażenie. Co się tyczy posiedzenia sejmku to było ono na ogół nie ciekawe. Podkreślić należy, że uchwalono ostatecznie ustawę, wstrzymującą eksmisję z lokali wobec tych bezrobotnych, którzy po otrzymaniu pracy zgłaszają zaległe komorne w ratach, wynoszących 25 proc. bieżącego czynszu mieszkaniowego.



Ostatnie dni!

# BURZA

Potężny film  
z udziałem

Johna Barrymore i Camilly Horn

Chcąc dać najszerszym sferom możliwość obejrzenia tego epokowego arcydzieła zostały od dziś **ceny niższe**. Ceny miejsc na wszystkie seanse zł.

**1, 2, 3.**

Dziś i jutro od godziny 12-ej do 3-ej ceny miejsc **50 gr. i 1 zł.**

## Posel Marek

uległ ciężkiemu atakowi apopleksji

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Prezes klubu parlamentarnego PPS., czołowy przywódca socjalistów polskich, wice-marszałek sejmu dr. Zygmunt Marek uległ wczoraj w Warszawie ciężkiemu atakowi apoplektycznemu. Stan posła dr. Marka jest określony jako ciężki, zważywszy, iż atak odjął choremu zdolność mowy. Posel dr. Marek nie odzyskał przytomności do wczoraj wieczorem.

## Nad czym obradowała

sejmowa komisja spraw zagranicznych.

Warszawa, 16 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, odbytem pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego, z udziałem delegata rządu prof. Makowskiego, wysłuchano referatu posła Dębskiego o projekcie ratyfikacji polsko-niemieckiego układu o obrocie drzewnym z dnia 30 listopada 1927 roku. Na wniosek posła Rataja projekt odesłano do następnego posiedzenia komisji.

Z kolei przyjęto projekt ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Estonją, który został podpisany w Tallinie dnia 19 lutego 1927 r. Przyjęto również projekt ratyfikacji konwencji między Austrią, Włochami, Polską a królestwem S.H.S. i Czechosłowacją, dotyczących rozmaitych kategorii emerytów.

## Termin konwersji pożyczki państwowej z lat 1918-20 przedłużony do 31 grudnia 1929 r.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej przyjęto między innymi projekt ustawy, który przedłuża termin konwersji pożyczki państwowej z lat 1918—20 do dnia 31 grudnia 1929 roku.

## Delegacja polska

na uroczystości niepodległościowej Łotwy.

Ryga, 16 listopada.

Dziś przybyła tu delegacja polska, celem wzięcia udziału w uroczystościach dziesięciolecia niepodległości Łotwy. Delegacja polska składa się z przewodniczącego komisji spraw zagranicznych sejmu, Janusza Radziwiła oraz szefa M. S. Z. Hołówni.

Na spotkanie gości wysłano wagon salonowy. Na stacji powitali gości b. a-tache wojskowy Łotwy w Warszawie, major Grünberg i sekretarz poselstwa polskiego w Rydze Lubiński.

## Czy dojdzie do kryzysu rządowego w Niemczech?

### „Reichstag” odrzucił wniosek socjalistów o zaniechaniu budowy pancernika.

Berlin, 16 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ostre wystąpienie wczorajszego mówcy socjalistycznego posła Welsa wywołało wczoraj pewne niezadowolenie w kołach centrum i niemieckiej partii ludowej. Minister centrowy v. Gerard i przewodniczący ludowej frakcji posel v. Scholz udali się jeszcze w czasie wczorajszego posiedzenia do kanclerza, by przedstawić mu zastrzeżenia obu tych stronnictw z powodu ostrych zwrotów mowy posła Welsa. W związku z tem odbyło się wczoraj po posiedzeniu Reichstagu posiedzenie gabinetu, na któ-

re został zaproszony również minister Stresemann, nieobecny na posiedzeniu Reichstagu. W konferencji gabinetowej ministrowie v. Gerard i Curtius przedstawili swe zastrzeżenia i niezadowolenie swych stronnictw z powodu tak ostrego wystąpienia posła Welsa. Posiedzenie gabinetu, niezakończony wczoraj zostało odroczone do dzisiejszego rana. Prasa berlińska traktuje jednakże ten nowy konflikt pomiędzy stronnictwami rządowymi niezbyt poważnie, wyrażając pewność, że owe wewnętrzne niezadowolenia i urazy w łonie koalicji zostaną całkowicie załatwione w ciągu

dzisiejszej debaty w tej formie, iż poseł Breitscheid zabierze głos w imieniu frakcji socjalistycznej i w mowie swej sprecyzuje wyraźnie stanowisko frakcji socjalistycznej w kwestiach woj-skowych.

Berlin, 16 listopada.

Dziś po południu prowadzone były w Reichstagu w dalszym ciągu debaty nad sprawą budowy pancernika.

W czasie przedpołudnia obradował gabinet Rzeszy z udziałem przywódców stronnictw rządowych. Czyniono starania w kierunku załagodzenia przykrego wrażenia, jakie szczególnie w centrum i niemieckiej partii ludowej wywołała wczorajsza mowa socjalistyczna posła Welsa.

Jak donosi „Vossische Zeitung”, w toku dzisiejszej konferencji niemiecka partia ludowa i centrum zażądały od frakcji socjalistycznej wiążącego przyrzeczenia co do głosowania nad uznaniem drugiej raty na budowę pancernika

w razie odrzucenia obecnego wniosku socjalistów, gdy sprawa ta wejdzie na porządek dzienny, przy obradach budżetowych. Socjaliści mieli jednak odmówić udzielenia takiego wiążącego przyrzeczenia na przyszłość.

BERLIN, 16 listopada.

Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu odrzucono 255 głosami przeciwko 203 przy 8 wstrzymujących się wniosek socjalistów o zaniechanie budowy pancernika. Ministrowie socjalistyczni głosowali za swą partią.

## B. cesarz Wilhelm udał się do Szwecji.

SZTOKHOLM, 16 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Socialdemokraten” podaje niepotwierdzoną dotychczas wiadomość, że ex-cesarz Wilhelm miał przybyć w piątek rano do Sztokholmu z Gothenburgu gdzie bawił od czwartku wieczór.

## Każdy obywatel meksykański musi wyuczyć się rzemiosła.

Meksyk, 16 listopada.

Obrany niedawno prezydent Portez Gil przygotowuje nowe ustawodawstwo przewidujące ustanowienie trybunałów arbitrażowych dla konfliktu w przemyśle, ustalenie 8-godzinnego dnia i 6-dniowego tygodnia pracy, obowiązkowe ubezpieczenie oraz odszkodowania dla robotników w razie nieszczęśliwych wypadków. Przewidziana jest również taryfa płac minimalnych. Nowa ustawa obowiązywać będzie każdego zdrowego obywatela do wyuczenia się jakiegoś rzemiosła lub innego zajęcia zawodowego. 72 proc. robotników we wszystkich fabrykach ma według nowej ustawy rekrutować się z pomiędzy meksykańczyków.

## Zaufanie dla rządu Poincarego.

Paryż, 16 listopada.

W związku z oświadczeniem rządowym i uchwaleniem przez izbę obrzmia większością votum zaufania dla rządu, dzienniki zapatrują się optymistycznie na przyszłość obecnego gabinetu.

## Ściana domu w Bydgoszczy runęła.

grzebiąc pod gruzami 4 robotników.

BYDGOSZCZ, 16 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym o godz. 9.15 rano runęła frontowa ściana domu parterowego przy ulicy Dworcowej w Bydgoszczy, grzebiąc pod gruzami 4 robotników, zajętych przy przeprowadzaniu kabla elektrycznego łączącego stara elektrownię z nową. Dwóch robotników

zdołało się o własnej sile wydostać z pod gruzów, natomiast inni dwaj zostali zupełnie zagrzebani. Jeden z uratowanych robotników bezpośrednio po przewiezieniu go do szpitala zmarł, drugi jest bardzo ciężko ranny. Powodem katastrofy były najprawdopodobniej zmieszane fundamenty domu, naruszone przeprowadzaniem w sądzie podkopem.

## Dymisja posła Rauschera i konsulów niemieckich w Polsce.

Berlin, 16 listopada.

Katolickie stronnictwo centrum przygotowuje generalny atak przeciwko Stresemannowi.

W zakulisowych rokowaniach Stresemann gotów jest okupić się koncesją

w formie obsadzenia eksponentem stronnictwa stanowiska posła niemieckiego w Warszawie oraz dokonania zmiany na placówkach konsularnych w Poznaniu i Katowicach.

## Sir Eric Drummond

przybywa we wtorek do Warszawy.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

We wtorek o godz. 9 wieczorem przybywa do Warszawy generalny sekretarz rady Ligi narodów Sir Drummond i jego zastępca p. Sugimurat. Goście rządu polskiego złożą wizyty panu prezydentowi Rzplitej, marszałkowi Państwowemu, premierowi Bartłowi oraz mar-

szalkom sejmu i senatu. Obaj panowie wygłoszą w czwartek odczyt w uniwersytecie. Na ich część odbędzie się w środę raut u ministra Zaleskiego, a w czwartek raut w poselstwie angielskim. W sobotę odbędzie się przyjęcie dla prasy polskiej i korespondentów zagranicznych. Oprócz Warszawy obaj panowie zwiedzą Kraków i Poznań.

## WYSTAWA

### DYWANÓW PERSKICH

W MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI

(PARK SIENKIEWICZA.)

ZOSTAŁA PRZEDŁUŻONA DO NIEDZIELI  
DNIA 18-go LISTOPADA r. b. WŁĄCZNIE.

Sprzedat po bardzo korzystnych cenach.

SARKIS KARABETIAN.





# SPLENDID

Dzisiaj i dni następnych!

Dzisiaj i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło świata!

## WIERA MIRCEWA

podług znanej sztuki URWANCEWA.

W rolach  
głównych:

**MARJA JACOBINI — LUNACZARSKA**

żona sow.  
ministra oświaty.

Najwspanialsza obsada. — Najznakomitsi artyści europejscy. — Zdjęć dokonano w Rosji, Berlinie, na Riwierze włoskiej i francuskiej — Splot najbardziej sensacyjnych pierwiastków. — Największa rewelacja scen i ekranów zagranicznych — Treść filmu, oddana w żywych zwartych barwach, zmusza do śledzenia ze wzrastającym zaciekawieniem przebiegu emocjonującej akcji.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4.30 po poł.

Od godz. 12-ej do godz. 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



Listopad

17

Sobota

Dzisiaj: Grzeg. Cudotw.  
Jutro: Odoła P.

Wschód słońca o g. 6.58  
Zachód słońca o g. 3.44  
Wschód ks. o g. 11.55  
Zachód ks. o g. 6.59  
Długość dnia: 10.53  
Ubyło dnia: 9.41

### Święto Niepodległości w więzieniach łódzkich.

Jak się dowiadujemy, w niedzielę, dnia 19 b. m. w więzieniu karnym przy ulicy Nowo-Targowej odbędzie się uroczysta akademja dla uczczenia 10-lecia niepodległości państwa polskiego dla więźniów. Na akademji tej będą obecni przedstawiciele władz.

Taka sama uroczystość odbędzie się też w więzieniu śledczym przy ul. Kopernika.

Na program obchodu złożą się przedstawienia amatorskie, deklamacje, muzyka i śpiew. W dniu obchodu więźniowie zostaną zwolnieni od swych zwykłych zajęć. (Wid)

### Rocznik 1908.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do rejestracji w biurze wojskowo-policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali w obrębie 11-go komisariatu policji o nazwiskach na litery R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż.

Jutro rejestracja nie odbywa się.

### Zebrania kontrolne.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do zebrań kontrolnych szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia:

Rocznik 1891 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1888 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 9, 11 o nazwiskach na litery M, N w koszarach 31 p. o. Konstantynowska 62.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie 7-go komisariatu policji o nazwiskach na litery K, L, Ł, w koszarach przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1897 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 12, 13, 14 o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż w lokalu P. K. U. Nowo-Targowa nr. 51.

Jutro zebrania kontrolne nie odbywają się. (b)

## Wybory do kasy chorych zostały odroczone z powodu niedopełnienia przez główną komisję wyborczą szeregu formalności.

Wiadomość o odroczeniu wyborów do rady kasy chorych na tydzień t. j. do dnia 25 b. m. wywołała w poszczególnych organizacjach, przygotowujących się do wyborów, niezwykle zamieszanie i konsternację.

Było to zupełnie zrozumiałe o tyle, iż odroczenie terminu głosowania krzyżowało wszelkie plany komitetów wyborczych, narażało ich na straty materialne i powodowało zmianę dotychczasowej struktury przygotowań do głosowań a.

Z drugiej strony zastanawiali się wszyscy nad tem.

**JAKIE PRZYCZYNY SKŁONIŁY OKREGOWY URZĄD UBEZPIECZEN W WARSZAWIE DO ODROCZENIA WYBORÓW.**

Lansowano pogłoskę, iż przyczyną była nieformalność popełniona przez główną komisję wyborczą, która nieprawidłowo miała zmienić punkt przepisów wyborczych kartek do głosowania a.

Chodziło o to, iż przepisy wyborcze ustalały, by na kartce do głosowania figurowało poza numerem listy, również nazwisko czołowego kandydata tej listy. Główna komisja wyborcza zmieniła zaś ten przepis o tyle, że nakazała użyć kartek, oznaczonych tylko numerem listy.

Zwrócił się oczywiście natychmiast w tej sprawie do dyrekcji kasy, gdzie nam oświadczone jednak, że pogłoska ta jest zupełnie bezpodstawna. Komisja wyborcza bowiem miała prawo zmienić odnośny punkt przepisów wy-

borczych, opierając się na rozporządzeniu ministra pracy które nakazywało wzorować się na ordynacji wyborczej do sejmu.

Zapytany przez nas o domniemany powód przesunięcia wyborów, wiceprzewodniczący kasy p. Kaźmierczak, odparł:

— Trudno mi się faktycznie domyślać. Nic nie wiem. Zaskoczyło nas to zupełnie. Musimy czekać na powrót z Warszawy przewodn. Kałużyńskiego.

W niektórych komitetach wyborczych odbyły się narady w powyższej sprawie. Zastanawiano się nad sposobem prowadzenia dalszej akcji wyborczej i uchwalono

**ZGŁOSIŁ SKARGĘ DO NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO**

przeciwko odroczeniu wyborów w ostatniej chwili, co narażało organizację na poważne straty materialne.

W ciągu całego dnia panował z powodu niepewności, zupełny zamęt. O godzinie 6-ej wiecz. zebrał się w lokalu centrali zarząd kasy w oczekiwaniu na przyjazd przewodn. Kałużyńskiego.

O godzinie 7-ej rozpoczęto nadzwyczajne posiedzenie. Przewodniczący Kałużyński złożył obszerny sprawozdanie ze swego pobytu w Warszawie i konferencji w okręgowym urzędzie ubezpieczeń. Jak się okazuje, odroczenie terminu wyborów spowodowane zostało tem, iż

**GŁÓWNA KOMISJA WYBORCZA NIE DOPEŁNIŁA JESZCZE SZEREGU FORMALNOŚCI.**

By więc dać tej możności zadośćuczynienia wszelkim koniecznym wymaganiom okręgowego urzędu ubezpieczeń, termin wyborów przesunięto o tydzień. Jak się dowiadujemy, wszyscy kandydaci, figurujący na listach, będą musieli przedstawić komisji wyborczej zaświadczenia, że:

- 1) posiadają obywatelstwo polskie;
- 2) nie utracili praw piastowania urzędów publicznych oraz
- 3) posiadają prawo rozporządzania majątkiem.

### Dyżurny aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewica (Pabjanicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembickiego (Andrzeja 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trajkowskiego (Brzezińska 56). (b)

**DOBRY HUMOR MAŁŻONKA** jest oznaką dla pani domu, że jedzenie smakowało. Ale je się też i wszystko udało. Kilka kropel Maggi-ego przyprawy, któremi polepszyła zupę i soś krótko przed podaniem na stół, czyniły cuda.

## Pięć milionów ludzi korzysta z pomocy kas chorych w Polsce.

Według danych ministerstwa pracy i opieki społecznej, liczba ubezpieczonych w kasach chorych wynosiła w d. 1 października r. b., nie licząc Górnego Śląska, 2.397.000 osób, z czego na województwa centralne przypada 1.033.000 ubezpieczonych, na województwa zachodnie 639.000, na południowe 523.000, na wschodnie 124.000 i na Śląsk Cieszyński 48.000 ubezpieczonych.

W ciągu trzeciego kwartału liczba ubezpieczonych wzrosła o 60.000, czyli prawie 2.6 proc. Największy wzrost był w województwach wschodnich (6.2 proc.), nieco mniejszy na Śląsku Cieszyńskim (4.4 proc.) i w województwach centralnych (3.4 proc.), a najniższy w województwach wschodnich; przyrost li-

czby ubezpieczonych ma swoje źródło w rozwoju młodego tam aparatu kas chorych, wszędzie indziej wynika z przyrostu zakładów pracy i wzrostu liczby zatrudnionych w nich osób. Dowodzi to, że dobra konjunktura na rynku pracy nie tylko wyrównała ubytek, wynikający z ukończeniem normalnych robót sezonu letniego, ale nawet go przewyższyła.

Jeżeli uwzględnimy, że na Górnym Śląsku ubezpieczonych jest w kasach chorych 300.000 osób, to stwierdzimy, że prawie 2.700.000 osób ubezpieczonych jest w kasach chorych, a licząc wraz z rodzinami około 5.000.000 uprawnionych jest do korzystania z opieki kas chorych.

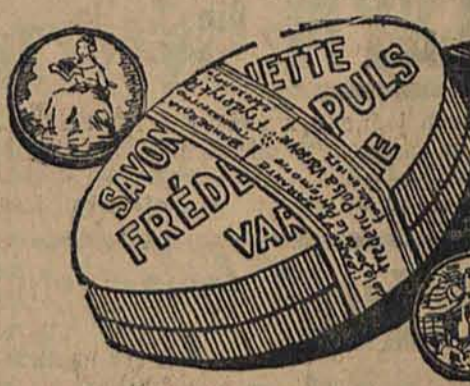
### ZBIOROWE PRZEDSTAWIENIA

arcyfilmu

## Pan Tadeusz

Szkoły oraz stowarzyszenia, pragnące zamawiać ulgowe przedstawienia zbiorowe, zechcą bezpośrednio zwracać się do zarządu naszego teatru. Przedstawienia te odbywać się mogą począwszy od 18-go b. m. po dzień 23 listopada włącznie.

KINEMATOGRAF  
„CASINO”.



# KOSMOS

Spółka Akcyjna Fryderyk Puls w Warszawie

Najpopularniejsze mydło w wygodnym opakowaniu.

## Wypłata zasiłków robotnikom Widz. Manufaktury.

**Pos. Rosiak oświadcza, że wręczył komitetowi część pieniędzy, otrzymanych od robotników rosyjskich i niemieckich.**

**Kartel Z. Z. P. twierdzi, że żadnych pieniędzy nie otrzymał.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Rewelacje „Republiki” w sprawie źródeł funduszy, które wypłacane są w łódzkim oddziale zapomogowym dla strajkujących robotników „Widzewskiej Manufaktury”, wzbudziły w kołach politycznych i parlamentarnych olbrzymie zainteresowanie. Za pismem naszym powtórzyła wiadomości te niemal cała prasa polska. Wczoraj korespondentowi warszawskiemu „Republiki” udzielono dodatkowych wyjaśnień z dwóch stron.

Przedewszystkiem z ramienia zarządu Z. Z. P. proszono o podkreślenie, iż nie wypiera się on bynajmniej swych wpływów w łódzkim kartelu Z. Z. P., mieszczącym się przy ul. Gdańskiej Nr. 40. Z całym naciskiem stwierdzają jednak posłowie N. P. R.-prawicy, że kartel nie ma nic wspólnego z komitetem, wyłonionym przez strajkujących robotników Widzewa. Jedynie tylko p. Kuchciak udzielił lokalu kartelu związków przy ul. Gdańskiej Nr. 40 dla wypłacania zapomóg.

Zarząd Z. Z. P. stwierdza dalej, iż **ŻADNYCH PIENIEDZY Z NIKAD NIE OTRZYMYWAŁ**,

gdyż nie projektował wcale rozpoczęcia akcji zapomogowej dla strajkujących. Wszelkie fundusze, jakie wypłacane są w Łodzi przy ul. Gdańskiej 40, nie płynęły od Z.Z.P., lecz z innych źródeł, jakich—tego zarząd Z.Z.P. nie wie i w to nie wnika, uważając, że rola łódzkiej organizacji Z. Z. P. skończyła się jedynie na udzieleniu lokalu, w którym dokonywane są wypłaty.

### Co mówi p. Rosiak

Jednocześnie zainterpelowaliśmy posła komunistycznego Rosiaka, czy potwierdza to, co frakcja poselska komunistyczna opublikowała w znanym już komunikacie prasowym. Jak wiadomo bowiem, prawdziwość komunikatu tego została zakwestjonowana przez p. Kuchciaka, który twierdzi, że

**P. ROSIAK NIKOMU PIENIEDZY NIE WRĘCZAŁ.**

Poseł Rosiak upoważnił nas do stwier-

żenia, że w całej rozciągłości podtrzymuje swoje oświadczenie, iż w dniu 12 b. m. wręczył komitetowi, wypłacającemu zapomogi przy ulicy Gdańskiej nr. 40, część pieniędzy, otrzymanych przez niego od robotników sowieckich, studentów ukraińskich i robotników niemieckich.

### Wypłata Irwa.

W dniu wczorajszym komitet strajkowy robotników przedzalni „Widzewskiej Manufaktury” otrzymał w dalszym ciągu od różnych związków

**4 TYSIĄCE ZŁOTYCH**

na zapomogi dla strajkujących robotników. Od samego rana więc przystąpiono w kartelu Z. Z. P. do dalszych wypłat.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, wypłata zasiłków odbywa się obecnie według list ułożonych alfabetycznie. Celem zapobiegnięcia jakimkolwiek nadużyciom, komitet wypłacający zasiłki czyni w książeczkach kasy chorych i książeczkach obrachunkowych robotników odpowiednie adnotacje.

Wczoraj wypłacono zapomogi 400 robotnikom, tak że dotąd ogółem

**OTRZYMAŁO ZASIŁKI 2200 ROBOTNIKÓW PRZEDZALNI „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”.**

Charakterystycznym szczegółem jest fakt, że dotąd robotnicy nie otrzymali zapomóg z funduszu bezrobocia, aczkolwiek wielokrotnie się po nie zgłaszali. Tłumaczono im że nie zostały jeszcze załatwione różne formalności, kazano się zgłaszać za kilka dni, fakt jednak pozostał faktem —

**ROBOTNICZY ZAPOMÓG NIE OTRZYMAŁI.**

Ta okoliczność wydaje się zupełnie niezrozumiałą i wskazuje na horendalne biurokratyczne stosunki panujące w łódzkim oddziale funduszu bezrobocia.

Nie przesądzając w tej chwili sprawy, czy robotnikom przedzalni „Widzewskiej Manufaktury” należą się zapomogi z F. B., stwierdzić trzeba, że z chwilą gdy je im przyznano,

**NALEŻAŁO W CIĄGU KILKU DNI ZORGANIZOWAC AKCJE WYPŁATY,**

a nie pozwolić na to, by przez kilka tygodni ludzie nie mieli z czego żyć i to tylko z racji potwornej machiny biurokratycznej.

### Uchwała robotników.

Wczoraj o godz. 3-ej po poł. w Widzewie odbył się wiec strajkujących robotników. Na w. e. u omawiana była sytuacja obecna i ewentualna dalsza akcja.

Jako referenci wystąpili przedstawiciele czterech związków łódzkich, którzy dożyli obszernie sprawozdanie z przebiegu ostatniej konferencji w inspektoracie pracy, podkreślając, iż dyrekcja fabryki nie chce pod żadnym pozorem pójść na ustępstwa odnośnie dwóch rzeczy najważniejszych, a mianowicie: uznania delegatów i zezwolenia na kontrolowanie książek produkcji.

W dyskusji, w której zabierali głos robotnicy, zwrócono uwagę na fakt nie wypłacania zasiłków przez F. B. i wskazywano, że

**ZATARGIEM OBECNYM WINIEN ZAJĄĆ SIĘ RZĄD**

by raz wreszcie unormować stosunki w „Widzewskiej Manufakturze”.

W rezultacie uchwalono jednogłośnie by do pracy nie przystępować do czasu póki cennik płac nie będzie obliczony na podstawie produkcji z okresu przedstrajkowego.

### Stanowisko Widz. Manufaktury.

Pragnąc możliwie wszechstronnie wyświetlić tło zatargu, zwróciliśmy się do zarządu „Widzewskiej Manufaktury”.

Oświadczone nam, że dla porównania zarobków robotników „Widzewskiej Manufaktury” z zarobkami robotników innych fabryk miarodajne są nie stawki akordowe, lecz przeciętne wypłaty tygodniowe. Z nowoczesnych urządzeń technicznych, jakie posiada fabryka, robotnik korzysta podwójnie, przedewszystkiem—dlatego, iż wskutek możliwości obsługiwaną większą ilością wrzecion, zarabia więcej.

Oświadczone nam w dalszym ciągu, iż dyrekcja nie dopuści do tego, by robotnicy zarabali mniej niż gdzieindziej, jednakże zmuszona jest dostosować swoje stawki do norm konkurencji, w przeciwnym bowiem wypadku, groziłaby firmie konieczność wstrzymania produkcji, co znów miałyby fatalne następstwa dla robotników.

Jak się dowiadujemy dziś rano komitet strajkowy ma w dalszym ciągu otrzymać poważne kwoty na wypłatę zasiłków strajkującym.

## Zgłaszajcie swe pretensje!

**Likwidacja ma ątków szeregu banków rosyjskich na terenie Rzplitej.**

W swoim czasie pisaliśmy o powstaniu komitetu likwidacyjnego, który postawił sobie za zadanie wyrewindykowanie należności obywateli polskich u lokowanych jeszcze przed wojną w bankach rosyjskich.

Obecnie, jak się dowiadujemy, komitet przystąpił do likwidacji mienia szeregu byłych rosyjskich banków i spółek znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej. Wobec tego w stadium likwidacji znalazły się między innymi: wołżski kamski bank handlowy, miński t.wo rolnicze, bank rosyjsko-azjatycki, piotrogrodzkie towarzystwo wzajemnego kredytu, piotrogrodzki międzynarodowy bank handlowy, Azowsko-doński bank handlowy, t.wo ubezpieczeń „Rosja” i t. d.

Zważywszy na to, że należności obywateli polskich w bankach i spółkach rosyjskich sięgają milionów rubli oraz na wielką ilość poszkodowanych należy

z całym uznaniem podkreślić zamierzenia komitetu.

Obecnie komitet ustala wysokość majątku instytucji, podlegających likwidacji oraz pretensji zgłaszanych przez osoby zainteresowane do masy majątku.

Każdy akt likwidacyjny ogłaszany jest w „Monitorze”. W ciągu 3 miesięcy od chwili ogłoszenia można zgłaszać swe pretensje.

Po upływie 3 miesięcy żadne ze zgłoszeń nie będzie rozpatrywane. W interesie więc osób zainteresowanych leży, aby jaknajprędzej po sprawdzeniu w „Monitorze” ogłoszenia likwidacji zwrócić się do biura komitetu likwidacyjnego, które mieści się w Warszawie (gmach ministerstwa skarbu pokój nr. 67) i zgłosić tam swe pretensje.

Wszelkich informacji udziela wspomniany komitet w godzinach biurowych.





**Dziś**  
premiera!

# CASINO

**Dziś**  
premiera!

O gdybym kiedy dożył tej pociechy  
Żeby te księgi zbłądziły pod strzechy...

Potężna polska epopea filmowa, zrealizowana podług  
nieśmiertelnego dzieła

**Adama Mickiewicza**

# PAN TADEUSZ

reż. **RYSZARD ORDYNSKI.**

Udział biorą najznakomitsi  
artyści polscy z Łuszczewskim  
w roli Tadeusza i Zajączkow-  
ską w roli Zosi — na czele.

Orkiestra  
pod kier.  
L. KANTORA

Wspaniałem tem arcydziełem  
ekranowem polska wytwór-  
czość filmowa uczciła 10-cio-  
lecie naszej niepodległości.

Początek  
o godzinie  
12-ej.

**Od godz. 12 do godz. 3 cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.**

## Kto wygrał

w drugim dniu ciągnięcia.

Wczoraj w drugim dniu ciągnięcia  
I klasy 18 loterii państwowej główniej-  
sze wygrane padły:

10.000 zł. na nr. 84709.  
5.000 zł. na nr.: 159249 171872.  
2.000 zł. na nr.: 3689 18759 146189.  
1.000 zł. na nr.: 22920 23189 138521.  
500 zł. na nr. 168554.  
400 zł. na nr.: 23143 65512 70918  
115231.  
300 zł. na nr.: 973 1880 38826 43642  
47442 53309 94495 119815.  
200 zł. na nr.: 19481 27781 38332  
38899 38901 39074 50711 74094 99674  
101207 103828 105447 130733 130789  
143109 144401 150357.

## Nie 720, lecz tylko 27 zł.

Taksówki wykupują świadectwa przem. VIII kategorii

W roku 1925, kiedy w Warszawie i  
Łodzi poczęły kursować pierwsze tak-  
sówki, ministerstwo skarbu zakwalifi-  
kowało je jako przedsiębiorstwa prze-  
wozowe, które obowiązane są do wy-  
kupywania świadectw przemysłowych  
(patentów) II kategorii handlowej, opła-  
ta za które wynosi 720 złotych.

Właściciele taksówek uważali jed-  
nak ciężar ów za niepomiarowy i, po sko-  
munikowaniu się związków właścicieli  
dorożek samochodowych warszawskich  
i łódzkich, postanowili wykupywać pa-  
tenty kategorii VIII, narażając się przez  
to na kary grzywny, wymierzane przez  
urzędy skarbowe.

Wobec powyższego związek wy-  
stąpił do sądu ze skargą na niesłuszne

wyznaczenie właścicielom taksówek  
grzywny.

Sprawa ta znalazła się w ubiegłym  
roku na wokandzie sądu pokoju w War-  
szawie, który uznał, że właściciele tak-  
sówek niesłusznie obciążeni zostali tak  
wysoką grzywną, gdyż obowiązani są  
oni wykupić jedynie świadectwa prze-  
mysłowe kategorii IV, grzywna więc  
będzie wynosiła tylko 5-krotną stawkę  
od różnicy opłat pomiędzy VIII a IV ka-  
tegorią patentów.

Związki właścicieli taksówek uzna-  
ły jednak, że orzeczenie to jest w dal-  
szym ciągu dla nich krzywdzące i wnie-  
śli ponowną skargę do sądu.

W dniu wczorajszym sprawa ta by-  
ła rozpatrywana w ostatecznej instan-

Kto chce zostać adwokatem  
w b. dzielnicy austriackiej musi  
uzyskać doktorat?

Na wczorajszym posiedzeniu sejm-  
owego klubu PPS zgłoszono wniosek, u-  
znający konieczność uzyskania dokto-  
ratu dla wykonywania zawodu adwo-  
kackiego na terenie b. dzielnicy austri-  
ackiej.

Sąd wydał wyrok, mocą którego  
uznał, iż dorożki samochodowe nie na-  
leżą do przemysłu przewozowego, lecz  
dorożkarskiego, to też winny one być  
wykupywane świadectwa VIII kategorii.

Wyrok ten posiada zasadnicze zna-  
czenie dla wszystkich właścicieli taksó-  
wek w Łodzi, którzy odtąd wykupywać  
będą prawnie patenty VIII kategorii, o-  
płata za które wynosi zaledwie 27 zio-  
tych. (—is)









**SILVANA**

Najlepszy zegarek szwajcarski  
Precyzyjny! Elegancki!

**Kafle** białe **Piece** białe i kolorowe  
**Płytki:** ściennie i posadzkowe  
**Posadzkę** dębową

z reprezentowanych fabryk lwowskich  
poleca po cenach konkurencyjnych.

FIRMA „HYDRAULIKA” TOWARZYSTWO HANDLOWO BUDOWLANE  
Sp. z o. o.

Telefon 53-68. Al. Kościuszki 39.

**KOMPLETNE URZĄDZENIA BIUROWE**

Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowych o gwarantowanej jakości  
poleca po cenach fabrycznych.

Przejazd 4 **JÓZEF LEŻON** Tel. 2-23.

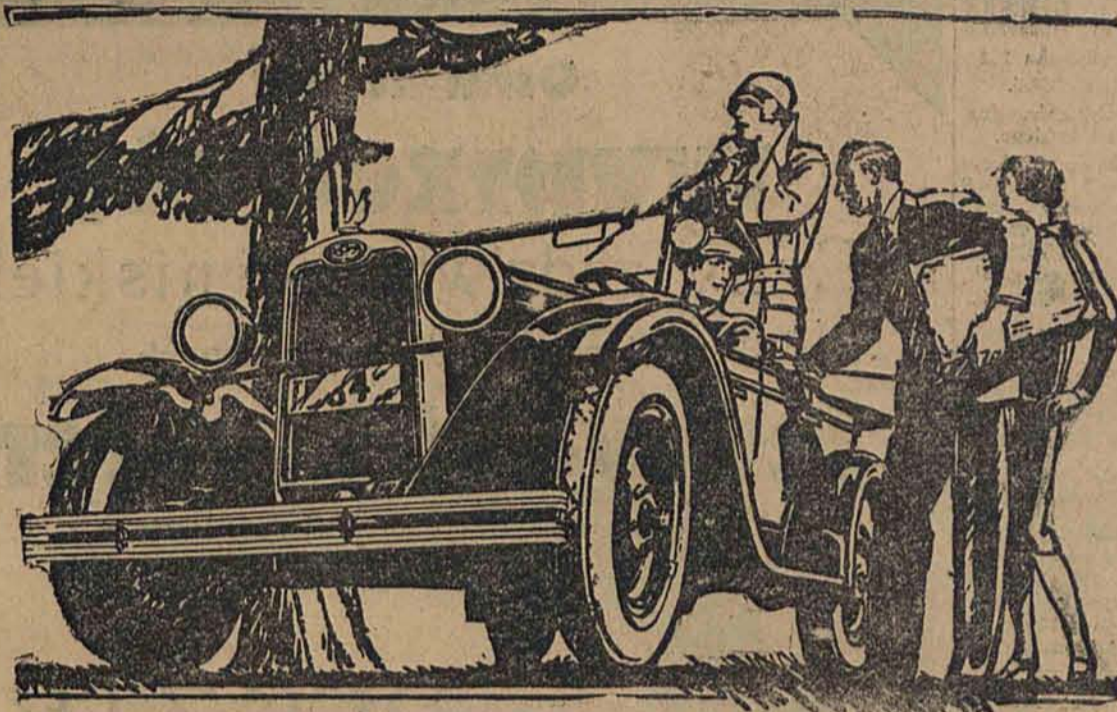
**Związek Majstrów Przemysłu Włókienniczego Wojew. Łódzkiego**

(Zachodnia 63)

**DZIŚ** odbędzie się  
**TOWARZYSKA GRA w LOTTO** oraz **TANCE**

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 9-ej wieczorem.



Standard Touring 5-cio Osobowy 9,650 Zł.  
Special Touring 5-cio Osobowy 11,195 -

Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym

**Wytworna elegancja i wygodą**

Samochód Chevrolet jest wyrobem światowej wytwórni General Motors, posiadającej olbrzymie doświadczenie i rozporządzającej najbardziej współczesnymi środkami technicznymi.

Wóz ten pod względem wyglądu, szybkości, wytrzymałości, przestronności, wygody, i łatwości kierowania dorównuje znacznie droższym samochodom.

Próba przejażdżka samochodem Chevrolet, dostępna dla każdego, niezawodnie wykaże, iż maszyna ta, zużywająca przy swych rozmiarach stosunkowo bardzo niewiele paliwa,

oraz przy bardzo przystępnej cenie posiada wszelkie zalety najbardziej luksusowego samochodu.

Każdy nabywca samochodu Chevrolet otrzymuje od General Motors roczną gwarancję. *Wyrób General Motors.*

*Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929.*

Upoważnione Zastępstwo  
**ZYGMUNT DMOWSKI i Ska.**  
Łódź, Piotrkowska 150, tel. 29-40 i 72-40.

**CHEVROLET**

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

**POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY Sp. Akc.**

we LWOWIE

**ODDZIAŁ w ŁODZI, Piotrkowska 29.**

Kapitał akcyjny  
zł. 6.000.000

Kapitał rezerwowy  
zł. 3.300.000

Załatwia wszelkie czynności bankowe oraz przyjmuje wkłady złote i dolarowe na najkorzystniejszych warunkach tak pod względem oprocentowania jak i wypowiedzenia, oraz wydaje książeczki wkładowe oszczędnościowe, które w myśl art. 2-4 prawa bankowego przyjmowane są jako kaucja i wadja na równi z gotowizną

**LECZNICA**

lekarzy specjalistów i gabinet denty-  
styczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89  
Przy przystanku tramw. pabjanickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, piwocin etc.) operacje, opatrunki.

**Porada 3 złote**

Wizyty na miejscu.

Zabiegi i operacje od umowy Kapiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p

**Skalnia w ruchu**

do wydzierżawienia lub pracy zarobkowej o 50-60 warsztatach, szer. 36 i 68 cal. ang. dla tow. baweln., w Łodzi lub okolicy **POSZYKIWAŃKA**.  
Oferty sub. „M. G.” do adm. Republiki

**Przetarg**

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg ofertowy na urządzenie studni na posesji szkolnej przy ul. Aleksandrowskiej Nr. 124.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Magistracie, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 51, dnia 21 listopada 1928 roku do godz. 12-ej, gdzie otrzymać można ślepy kosztorys i warunki przetargu.



**Mundurki i Płaszcz**

dla wszystkich **szkół** poleca

**M. MIGDAŁ**

Gdańska 59.

REKLAMY  
ŚWIETLNE  
ELEKTRYCZNE  
PRACA

**Traugutta 4**  
telefon 69-08.

W sobotę dnia 17-go listopada 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się

**TOWARZYSKA GRA w LOTTO**

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.  
Początek o godz. 9-ej wiecz.

Zarząd Stowarzyszenia Komwojazerów Ł. O. B. P.

**Gabinety KOSMETYKI lekarskiej**  
o-ty Marii Lewinsono i Cegielniana 6. m. 3 tel. 43-63

**Pończochy i Reformy**

Jedwabne w I i II gat.

**Kwiaty** i kłamy brylantowe

poleca:

**F. MARYLA** PIOTRKOWSKA 39  
I-sze p. front.

**SZKOŁA TANCA**

dypł. nauczyciela **B. Libowicza**  
ul. Sienkiewicza 15, fr. I p.

Lekcje tańców najnowszych pojedynczo i w kompletach. Zapisy i informacje od 11 - 10 wiecz.

**Dr. Rabinowicz**

Choroby gardła, nosa i uszu  
**powrócił.**

Zielona № 3 Telefon 11-31.

**Poradnia Wenerologiczna**

**Lekarzy-specjalistów**

**Zawadzka I.**

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.  
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobiet

W niedziele i święta od 9-2 pp.  
Leczenie chorób:  
**Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy.

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

